Nowiny

czasopismo północnej części wojew. śląskiego

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł.
Cena numeru 15 gr

Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Tarnowskie Góry, Rynek 13 — Tel. 1034

REKLAMY: 0,20 zł. za 1 łam. wiersz mm.
OGŁOSZENIA według umowy

Rok III — Tarnowskie Góry, dnia 22 listopada 1932 r. — Nr. 105

W kość. św. Krzyża w Warszawie

runęła pod wiernymi posadzka.

W niedzielę, dnia 20 bm. w czasie nabożeństwa w kościele św. Krzyża na Krakowskiem Przedmieściu wydarzyła się katastrofa, która wywarła wielkie wrażenie na tłumie wiernych wypełniających świątynię. W czasie bowiem nabożeństwa zapadła się posadzka i kilkanaście osób znajdujących się na tej posadzce runęło w dół. Rzucono się im natychmiast na ratunek — wszystkich wydobyto i na szczęście okazało się, że tylko część odniosła lżejsze rany. Wszystkich rannych przeniesiono do szpitala. Katastrofa wywołała w całem mieście wielkie wrażenie, a sam wypadek podziałał wstrząsająco na proboszcza tej parafji ks. Lorka, który poczuł się tak źle, że wkrótce po wypadku musiał położyć się do łóżka.

Zamach na premjera Francji.

W niedzielę, dnia 20 bm. rano dokonano tajemniczego zamachu dynamitowego na linji Paryż—Nantes. Zamach nastąpił na godzinę przed nadejściem pociągu, którym jechał premjer Herriot. Według okoliczności, w jakich nastąpił wybuch, liczyć się należy z całą pewnością, że zamach planowany był na życie premjera Francji.

Przedłużenie pokoju wewnętrznego

w Niemczech do 2-go stycznia.

Jak podają pisma berlińskie, rząd **kanclerza Papena ogłosił nowy dekret prezydenta Rzeszy Hindenburga w sprawie t. zw. pokoju wewnętrznego.**

Zarządzenie tego rodzaju, **zabraniające odbywania jakichkolwiek publicznych zgromadzeń i manifestacyj** wydano w dniu 2 listopada br. z ważnością do dnia 19 listopada b. r.

Nowy dekret **przedłuża ten nakaz na czas do 2 stycznia 1933 r.,** a wydanie jego zwróciło powszechną uwagę.

Członkom Chóru Kośc.

pod wezwaniem św. Cecylji w Tarn. Górach, do pamiętnika w dniu 22 listopada.

ŚPIEWACY!

Jeżeli zaszczytne są urzędy kościelne wogóle i pełne zasług, to doprawdy powiedzieć to można o przynależności do chóru kościelnego. Przez długie wieki znajdowało się miejsce, gdzie chór kościelny śpiewał, także chórem nazywane, niedaleko ołtarza, jak to jeszcze dziś mamy w wielu katedrach i wielu innych kościołach, a śpiewacy na znak, że czynny przy Św. liturgji biorą udział, nosili specjalne szaty kościelne. Otóż śpiewacy wykonując święty i honorowy urząd oddają to na ziemi w imieniu parafji, w imieniu wiernych w sposób doskonalszy cześć Trójcy Przenajświętszej, spełniając przez to ich obowiązki i zadania. Stąd też i życie prywatne śpiewaków i całe ich zachowanie przy świętych czynnościach na chórze powinno być poważne i skupione, co przyczynia się zresztą do doskonalszego wykonania śpiewów, ponieważ śpiewacy więcej uwagi poświęcają dyrygentowi. Pozatem zamiast zgorszenia większy dla parafjan będzie duchowy pożytek. Jest rzeczą konieczną, ażeby nasi śpiewacy kościelni pamiętali o tej duchowej stronie swego zadania przy każdej sposobności i śpiew kościelny uważali jako szczególnie ważną i piękną formę modlitwy; bo kto się modli śpiewając, podwójnie się modli. Śpiewacy! Nadzwyczaj piękne pole działalności w pracy nad podniesieniem poziomu muzyki kościelnej, a śpiewu kościelnego w szczególności leży przed każdym z Was. Wykorzystajcie więc dzień dzisiejszy z pełną powagą i w sposób należyty dla propagandy na rzecz naszego Chóru Kościelnego pod wezw. św. Cecylji. Niech każdy z Was przysporzy zespołowi naszemu chociażby tylko jednego dobrego i pilnego śpiewaka względnie śpiewaczkę, a chór Kościelny naszej parafji stanie na wyżynie odpowiadającej godności kościoła świętego i sprosta swemu zadaniu.

Oby te wezwanie stało się dewizą każdego katolika naszej parafji!

Dziś odbyła się w kościele parafjalnym o godz. 7¼ Msza św. na intencję chóru kościelnego, podczas której wspomniany chór odśpiewał czterogłosową mszę.

Jutro w środę dnia 23 listopada odbędzie się na Wikarówce Walne Zgromadzenie chóru kościelnego, na które zaprasza się jako gości wszystkich zainteresowanych. Specjalnych zaproszeń nie będzie się wysyłać ze względów oszczędnościowych.

Kandydatów na członków przyjmuje Zarząd Chóru Kościelnego przed każdą lekcją śpiewu, które odbywają się w każdy poniedziałek i każdą środę od godziny 19½ do 21½ na Wikarówce.

Katastrofalne położenie Sp. Brackiej.

Dziesięć miljonów złotych deficytu.

W niedzielę 20 bm. odbyła się w Katowicach w sali posiedzeń Lecznicy Brackiej przy ul. Francuskiej konferencja starszych brackich w sprawie nowelizacji statutu Spółki Brackiej.

Konferencję zagaił dyr. dr. **Potyka**, wyjaśniając cel obrad, zmierzających do zmiany statutu.

Z referatu dyr. Spółki dr. **Potyki** wynika, że sytuacja Spółki Brackiej jest nadal jeszcze katastrofalna:

Przyrost inwalidów wynosił w 1928 r. — 1508, w 1929 r. — 2027, w 1930 r. — 2988, w 1931 r. — 2730, w 1932 r. — 1727. Ogółem uznano w ostatnich 5 latach 11.000 nowych inwalidów. Wskutek śmierci w tymże okresie ubyło około 40 proc.

Dodać należy, że nowouznani inwalidzi otrzymują pensję starczą wyższą od inwalidów dawniej już ustalonych, a jednocześnie — w 1923 r. przypadało na 1 inwalidę 7,5 pracujących robotników, a w 1923 r. na 1 inwalidę 1,5 pracujący robotnik.

O ile chodzi o sytuację finansową Spółki, to w pierwszym półroczu br. utraciła ona 21.000 członków, dochody wynoszą 9 i pół milj. zł., a deficyt wyniesie około 18,000,000 zł.

Niedobór w nast. roku prawdopodobnie wyniesie około 7 i pół miljona zł. (i to w kasie pensyjnej 5 milj., a w Kasie Chorych Sp. Brackiej około 2 i pół milj. zł.). Wnioskując jednak z obecnego stanu liczebnego członków i obecnych zarobków robotniczych, deficyt z końcem 1933 r. osiągnie z pewnością zawrotnej cyfry około 10 miljonów zł.

Obecne rezerwy na 1 stycznia 1933 r. wynoszą 5 miljonów zł. Rezerwy te wystarczyłyby na przeciąg 9 miesięcy.

Wobec takiej sytuacji Spółki z dnia 1-go stycznia 1933 r. — zdaniem administracji — nastąpić musi dalsze obniżenie świadczeń w wys. około 15 procent. W razie, gdyby obniżka ta nie nastąpiła, Spółka Bracka z początkiem września 1933 r. będzie... leżała „na obu łopatkach"...

Z referatu dyr. dr. Potyki wynika jeszcze, że Spółka posiada ogółem 21.573 zwyczajnych inwalidów, z czego 54 proc. pobiera ponad 75 zł. mies. pensji. W razie obniżenia świadczeń o 15 proc. wynosiłyby one już tylko ponad 63 zł. Wreszcie dyr. dr. Potyka podał do wiadomości, że administracja w myśl uchwały ostatniego walnego zgromadzenia przeprowadziła cały szereg oszczędności. Obecnie koszty utrzymania Spółki zredukowane zostały o 30 proc.

Pożar.

Mieszkańców naszego miasta zbudził w nocy w niedzielę na poniedziałek około godz. 1-szej donośny jęk syreny na ratuszu. Czarny strop nieba zaczerwieniła purpurowa łuna, równocześnie odezwał się dzwonek jadącej drużyny naszej straży pożarnej. Pożar wybuchł w małym domku, znajdującym się na ul. Stalmacha 12, w którym mieszkały następujące rodziny: **Błaszczokowie, Adlerowie,** i Karkoszowie. Straż Pożarna wszczęła energiczną akcję, ratując skromne mienie mieszkańców i równocześnie zabezpieczała obfitemi i strumieniami wody sąsiedni budynek, który był mocno zagrożony, gdyż kryty jest w całości papą. Pomimo tego, iż akcja ratunkowa była bardzo utrudniona, gdyż na strychu zamagazynowane były różne rupieci łatwo-zapalne, — straż pożarna zlokalizowała ogień w bardzo krótkim czasie, przepuszczając atak wody z czterech węży równocześnie. Akcją ratowniczą kierował osobiście p. komendant Cebula. Chociaż noc i zimno zebrała się dość spora ilość gapiów, którzy prawie do rana stali koło miejsca wypadku. Przyczyna pożaru przypuszczalnie — wadliwe urządzenie komina. Rodziny pogorzelców ulokowane zostały tymczasowo u sąsiadów. Na miejscu wypadku rano w poniedziałek zjawił się p. burmistrz i specjalna komisja dla ustalenia przyczyny i wysokości szkody.

Łańcuch prasowy

przekroczył 600 zł.

Z powodu braku miejsca nie mogliśmy umieścić łańcucha prasowego w wydaniu sobotniem. Z przyjemnością stwierdzamy, że Czytelnicy nasi i Sympatycy spieszą chętnie najbiedniejszej dziatwie naszego miasta z pomocą i dzięki ich ofiarności zebraliśmy do dnia dzisiejszego przeszło 600 zł. Komitet Bezrobotnych dostarczył nam listę 50 najbiedniejszych dzieci z Tarnowskich Gór, które zostaną obdarzone, oprócz tych, otrzymają podarunki gwiazdkowe po jednem z najbiedniejszych dzieci z każdej gminy. W tych dniach członek naszej Redakcji zbada osobiście ubóstwo rodzin, zapodanych przez komitet bezrobotnych, a następnie **w najkrótszym czasie zostanie ogłoszona na łamach naszego pisma lista dzieci, które zostaną obdarowane.**

Kupcy — stali czytelnicy Nowin ofiarowali w naturze dotychczas następujące przedmioty:

1 ubranko p. Wochnik, 1 parę bucików p. Goryczka, 1 parę bucików p. Cymberknopf, i 1 parę bucików ciepłych p. Seroczyński.

Okradli ich.

Zgłosił się na policji w sobotę 19 bm. p. Żaczek Alojzy z Wielkich Hajduk, i rozpaczał, że nieznani złodzieje skradli mu 40 zł. gotówką w chwili, kiedy siedział w lokalu p. Zogłówka przy ul. Tylnej. Policja wszczęła energiczne poszukiwanie za sprawcą, pocieszając okradzionego Żaczka.

Tego samego dnia zgłosił się również p. Igel Hermann z Tarn. Gór z tem, że ktoś zabrał mu ręczny wózek z przed sklepu na ul. **Mieczarskiej,** którego wartość oszacował na 30 złotych.

Z ogródka Spółki Brackiej z stojącej tam szopy na szkodę p. Śmiejczyka Władysława z Rudnych Piekar skradziono różne narzędzia stolarskie wartości około 20 zł.

Baczność kupcy!

Bony Towarzystwa Pań Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo zostały z obiegu wycofane i skasowane, wobec powyższego nie należy więcej od biednych tych bonów przyjmować.

Zebranie emeryt. kolejarzy

jak zapowiedziano w niedzielę z powodu nie wystarania się o zezwolenie na odbycie tegoż nie odbyło się. Zebranie to odbędzie się w czwartek bież. tygodnia o tej samej godzinie w lokalu Strzelnicy.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

We czwartek 24 listopada br. o godz. 5-tej po południu odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej z następującym porządkiem obrad: 1) Protokół z rewizji: 2) Wybór członka do komisji rewizyjnej Gł. Kasy; 3) Wybór członka kom. rewizyjnej Miejskiej Kasy Oszczędn.: 4) Udzielanie absolutorjum Miejskiej Komunalnej Kasie Oszcz.: 5) Uchwała o zaciągnięciu pożyczki długoterminowej w wysokości 300,000 zł. z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Królewskiej Hucie: 6) Uchwalenie statutu miasta Tarnowskich Gór w przedmiocie stosunków prawnych funkcjonarjuszów miejskich.

Komunikat L. O. P. P.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że Zarząd Główny L. O. P. P. ujął akcję ku czci uczczenia śp. pilotów por. Żwirki i inż. Wigury centralnie i utworzył Komitet Fundacji w połączeniu ze wszystkiemi organizacjami loteniczemi na terenie Państwa pod przewodnictwem p. Ministra Komunikacji Inż. Butkiewicza. Komitet wykonawczy oraz specjalne komisje rozpatrywać będą i realizować poszczególne wnioski. Komitety Wojewódzkie utworzą na swych terenach regjonalne podkomitety.

Jak z powyższego wynika, akcja powyższa weszła na właściwe tory i wszelkie powoływania Komitetów lokalnych wzgl. fundacji przy Komitetach Wojewódzkich, Powiatowych, Miejskich i Kół wzgl. innych organizacjach winne (nie może mieć nadal miejsca) komitety te przekazać rozpoczętą pracę Komitetowi Wykonawczemu. Nadesłane wnioski będą rozważane na posiedzeniu Komitetu ogólnego w Warszawie.

Wieczór humoru i śmiechu.

Na prawdziwe uznanie zasługują uczniowie Szkoły Górniczej dlatego, że postarali się, aby mieszkańcom naszego miasta dać kilka chwil miłych i wesołych, urządzając w sobotę dnia 19 bm. w sali Domu Ludowego „wieczór humoru i śmiechu". Inicjatorami tego wieczoru byli sami uczniowie, którzy urządzili to miłe przedstawienie przy wybitnej pomocy p. dyrektora inżyniera Piestraka. Musimy zaznaczyć, że wybór sztuk, oraz wykonanie harmonizowały z sobą, a wykonawcy wywiązywali się z swoich ról doskonale, zbierając zasłużone brawa. Przedstawienie rozpoczęto monologiem „radjokatarynarz", który wygłosił p. Cimała Wiktor z prawdziwym humorem. Sztuka „Janek doktorem" bardzo starannie wyreżyserowana przez p. Mańkę. Wszystkie osoby grające dały dowód, doskonałego opanowania ról. Dra Piestowicza z całą swobodą odegrał p. Bielecki Władysław. P. Madejski jako Janek zagrał rolę tę z prawdziwym talentem, wywołując dość często na widowni salwy śmiechu. Pacjenci a to wieśniak (p. Cimała), Rozalja (p. Mańkówna), Lisiecki krawiec (Weis), Chlebowska (p. Długoszówna), pokazały typy znakomicie ujęte i scharakteryzowane. Nawet sam policjant (p. Tworuszko) odźwierciadlił postać groźną nieugiętą prawdziwego stróża bezpieczeństwa.

Chór uczniów Szkoły Górniczej odśpiewał pod batutą p. Masarczyka wiązankę pieśni górniczych (tłumaczenie p. dyrektora inż Piestraka). Na szczególną uwagę zasłużyło solo na cytrze w wykonaniu p. Trynczeka, który słusznie zbierał huczne oklaski, zmuszające go do bisowania. Gra jego wprost artystyczna czarowała publiczność, która była naprawdę zachwycona. W drugiej części wesoły wodewil p. t. „Ulicznik Warszawski", w którym p. Drozdołówna jako Jagusia miłym głosikiem odśpiewała kilka piosenek. Z osób grających na czołowe miejsce wzbili się p. Chrobok (jako Rzemyczek), p. Błaszczyk, p. Długoszówna, p. Cimała i inni. Gdy się jeszcze doda, że pauzy wypełniała orkiestra mandolinowa, której kapelmistrzem jest p. Żydek, a ceny miejsc bardzo tanie — nic dziwnego, że wieczorki podobne będą z całą pewnością cieszyły się wielkiem poparciem publiczności.

Zakończenie kursu obrony przeciwgaz.

Dnia 14 bm. o godz. 15-tej na sali p. Kapuścioka został zakończony kurs informacyjny z obrony przeciwgazowej, urządzony przez P. K. L. O. P. P. dla nauczycieli szkół średnich i powszechnych, oraz dla urzędników państwowych i komunalnych. Do zebranych przemówił kier. organ. obrony przeciwgaz. por. w stanie spocz. p. Gałeczka Paweł, który apelował do zebranych, aby ci swe nabyte wiadomości podczas odbytych kursów rozszerzali wśród szerszych swoich znajomych. Następnie por. w stanie spocz. p. Mikołaj Pontus, pięknem przemówieniem zachęcał uczestników do dalszej pracy na tem polu. Imieniem Starostwa i Powiatowego Komitetu L. O. P. P. zabrał głos p. inż. Rytter, zast. prezesa Powiatowego Komitetu L. O. P. P., który w obszernem przemówieniu wykazał konieczność organizowania takich kursów i podziękował obecnym za współpracę. Po przemówieniach nastąpiło rozdanie świadectw.

Panowie, którzy swoich świadectw nie otrzymali, mogą takowe otrzymać w Starostwie, pokój nr. 21 od godz. 12 do 15-tej.

Porządek nabożeństw kościelnych w kościele parafj. w Tarn. Górach

od 24 do 27 listopada br.

Czwartek, 23 list.: 6,15 Za †† z Zarządu i Członkin z Kongregacji Marjańskiej z kond. (niem.). — 7,15 Msza św. int. wolna.

Piątek, 25 list.: 6,15 Za †† z III Zakonu niem.). — 7,15 Za † Henryka Johna i zmarłych dzieci Stow. Dziec. P. Jezusa (niem.). —

Sobota, 26 list.: 6,15 Msza św. int. wolna. — 7,15 Za roczne dziecię Andrzeja Czerkawskiego.

Niedziela, 27 list.: 6,45 Za † Stefana Kandiory i żony Józefy, Jakuba i Marji Jantów. — 8,30 Na cześć św. Katarzyny w int. Kolejarzy. — 10 Für die Lebenden des Müttervereins — Za żyjących z Matek Chrześcijańskich. — 11,30 Parafjalna.

ŚW. CECYLJA.

22 listopada.

Czy to wiatr zapłakał?
Czy to szumią góry?
Czy muzyka dzwoni
Gwiezdnej klawiatury?

Krzyże się zbudziły
Na kościelnych dachach
Bo z błękitów ciekną
Zwolna fugi Bacha.

To niewiasta święta
Na obłokach siedzi
Chmury mają barwę
Zardzewiałej miedzi.

Święta kładzie ręce
Na kolorach tęczy
Każdy kolor struną
Staje się i dźwięczy.

Najpierw się ozwały
Niby szklane flety
Pod Cecylji dłonią
Zimne fiolety.

Zaszeptały piano
Rozżalonem pieniem:
Chciałaby tak bardzo
Złączyć się z czerwienią.

Już im odpowiada
Grom w surowych durach
Marsz akordów kroczy
Zrywa się purpura.

Rozpalone nieba
Rudym rytmem orze —
Ciężko latego stąpa
Wolno poprzez zorze.

Tren za sobą wlecze
Z turkusowych tonów —
Nagle cichną kroki
W czarnych basach toną.

Bo już się przebudził
Kolor pomarańczy,
I w chichocie scherza
Przez oktawy tańczy.

Wszystkie tony zbiera,
Słata je i goni —
Jeszcze raz zaśpiewać!
Jeszcze raz zadzwonić!

Jeszcze raz się złączyć
W kolorowy finał —
Bo już idzie cisza
Skrzydła swe rozpina.

Jeszcze raz przepędzić
Fortem przez oktawę,
Potem zgasnąć w cieniu
I w wieczornem ave.

Z lilijowo wiednąć
Niby kwiat cyklanem —
Już niewiasta święta
Gra ostatnie — Amen.

I ostatni akord
Tony swe rozplata
Nad nim księżyc wąski
Stanął jak fermata.

Artur Marja Świderski.

Z Powiatu Tarn. Gór

MIASTECZKO.

Składnica skradzionego węgla.

W czasie rewizji, przeprowadzonej w celu odnalezienia skradzionego węgla na stacji kolejowej w Miasteczku, skonfiskowano w szopie składnicy drzewa Wikmana, tuż przy dworcu w Miasteczku, około 20 q. węgla, pochodzącego z kradzieży kolejowej. Sprawcą kradzieży węgla jest stróż nocny składnicy drzewa, Antoni Marczewski, który wspólnie z żoną Pauliną, przez dłuższy czas kradł węgiel na kolei i składał go w szopie.

Z Radzionkowa

Składki na gwiazdkę dla bezrobotnych.

W ubiegłym tygodniu, t. j. od 13 do 19 bm. zebranych zostało na podstawie ogłoszonych składek na rzecz gwiazdki dla bezrobotnych 181,50! zł., co łącznie z składkami z 4 poprzednich tygodni od 15 października do 12 bm. w kwocie 1154,50 zł., wynosi razem kwotę 1,336,— złotych.

Sprawy bezrobotnych.

W środę dnia 23 bm. o godz. 9-tej wydaje Urząd Gminny bezrobotnym bony żywnościowe i to w następujących stawkach: kawalerzy otrzymają bon na 50 groszy, żonaci bezdzietni na 80 groszy, żonaci z 1 dzieckiem 1,— zł, żonaci z 2 dziećmi na 1,30 zł., żonaci z 4-ma dz. na 1,80 zł., żonaci z 5-ma dz. na 2,00 zł., z 6 dz. na 2,30 zł., z 7 i więcej dz. na 2,50 zł. Towar odebrać można na te bony w Radzionkowie w składzie firmy Quass i w konsumie (Jeleń), a w Rojcy w konsumie p. Sikory. Bony powyższe otrzymają bezrobotni samotni tacy, którzy są bez rodziców albo utrzymują się samodzielnie. W Radzionkowie bony wydawane będą w lokalu p. Spyrki, w Rojcy w lokalu p. Gruszki. Również w środę wydawane będą jak zwykle kartki na chleb według okręgów.

Karty cyrkulacyjne nadeszły.

Karty cyrkulacyjne alfabetu od A do J, oddane do prolongowania można odebrać z powrotem w Urzędzie Okręgowym pokój nr. 6 w godzinach przedpołudniowych.

Przebudowa poczekalni miejscowego Urzędu Pocztowego.

Dotychczasowa poczekalnia miejscowego Urzędu Pocztowego została przebudowana na sposób nowoczesny i otrzymała piękniejszy wygląd, a zarazem praktyczniejszą obsługę, gdyż przy okienkach urzęduje dwuch urzędników wspólnie, a nie jak dotychczas było, że każdy urzędował w osobnym pokoju. Wobec zamurowania okienka po lewej stronie poczekalni a pozostawienia wolnego otworu ponad obecnem rozszerzonem jednem tylko okienkiem jest w poczekalni zarówno cieplej jak i jaśniej i wygodniej, co publiczność przyjęła z wielkiem zadowoleniem i uznaniem.

Dzikie stosunki.

Przy wąskotorówce za kopalnią Radzionkowską wiozącą na hałdy tak zwane „bergi", odgrywają się codzień nieomal dzikie stosunki. W pogoni za węglem, który przez bezrobotnych bywa tam wybierany, nikt nie zważa na własne ani na drugiego bezpieczeństwo i każdy pragnie być pierwszy i uprzedzić drugich. W tych dniach mogło stać się z tej przyczyny ponownie wielkie nieszczęście, bowiem pewna kobieta wdrapawszy się na wagon zrzuciła wielką bryłę węgla na ziemię, uderzając nią mężczyznę stojącego obok wagonu, tak, iż tenże został leżeć bezprzytomny. Zaś przy otwarciu zasuwy wagonu przez drugą osobę, ta sama kobieta runęła wraz z „bergami" i została zasuta do połowy. Nędza ludzka musi być straszna, bo nie zważając na to, kobieta ta nie puściła worka z węglem z ręku, lecz trzymała go z całej siły i krzyczała mocno, by jej go nie zabierano, zaś z okaleczeń nic sobie nie robiła. Smutny to objaw, iż dla trochę węgla naraża się życie.

Porządek nabożeństw kościelnych w kościele parafj. w Radzionkowie

Czwartek, 24 list.: I. za † Juljusz Szatan, syn Bolesław, córkę Marję, Franciszek Bartoś, żonę Annę, pokr. Rupik, Graf i dusze w czyśćcu cierp. — II. za †† Franciszek Kuzaj, Andrzej Kot, 2 żony, Józef Pach, syn Antoni. — III. o godz. 7 w Kozłowej Górze: za † Wincentego Tyczkę.

Piątek, 25 list: I. za †† Jan Paczuła, żony Agatę, Jan Reks, żonę Idę, 2 synów, pokr. z obu stron. — II. za †† Jan Ścigała, syn Paweł, Piotr Wrodarczyk, żonę Urszulę, syn Wincenty, córkę Agatę i dusze w czyśćcu cierp. z kond.

Sobota, 26 list.: I. za †† Czesław Wrodarczyk, żonę Jadwigę, Antoni Franiel i dusze w czyśćcu cierp. — kond. — II. za †† Sebastjan Kalus, żonę Franciszkę, córki Joannę, pokr. Kalus-Botor, Kleinmichel i dusze w cz. cierp. — III. za †† Klemens Pajor, żonę Antonię, 2 synów, pokr. Gräupner-Skowronek.

Obchód 13-lecia istnienia chóru męskiego „Harfa".

Z okazji 13-lecia istnienia chóru męskiego „Harfa" odbył się w ubiegłą niedzielę w lokalu p. Pietrygi uroczysty obchód połączony z zebraniem miesięcznem, na którą to uroczystość stawili się wszyscy członkowie w liczbie 80 i sporo zaproszonych gości. Po zagajeniu przez prezesa p. Pietrygi Pawła hasłem „Cześć Pieśni" i odśpiewaniem pieśni „Pieśń moja Bóg" oraz „Broni broni słychać głosy", sekretarz p. W. Buchacz odczytał protokół z działalności związku. Prezes wygłosił referat Jana Niezgody na temat „podstawy rozwojów" zespołów śpiewaczych". Następnie poruszając obchód 13-tej rocznicy istnienia chóru „Harfa" wspomniał o założeniu jego w listopadzie 1919 r. inicjatywę p. W. Mazura o trudnościach stawianych na samem wstępie rozwoju przez istniejący wtedy „Orfeon". Naznaczyć należy, że Sokołom zabraniano wtedy śpiewać na cztery głosy. Mimo tego, chór zaczął się rozwijać, a pierwszym jego prezesem był p. Skowron. Następnie prezesami byli pp. Gajdas i Mazur. Podczas plebiscytu musiał chór walczyć z przeszkodami i wszędzie chętnie występował, aby przyczynić się do oświaty i pobudzać śpiącą polskość dusz polskich. Wielkie zasługi około śpiewu położył pierwszy dyrygent p. August Tyczka, obecnie urzędnik N. T. R. w Bytomiu, po którym dziewięć lat owocnie dyrygował kierownik szkoły p. Kaniut, a obecnie z całem poświęceniem pracuje p. Masarczyk z Tarnowskich Gór, który dyryguje 80-ma śpiewakami. W ciągu tych lat 13 chór brał udział w 9 zjazdach śpiewaczych i osią-

knał zawsze zaszczytne miejsca. Niestety z członków starych pozostało bardzo mało. Mówca zakończył swoje słowa apelowe, aby biedni dodali chórowi siły, inteligencja wiedzę, a kapitaliści poparcie. Apelując. aby jednością i siłą pracowano dla rozwoju „Harfy". Po słowach p. Pietrygi zabrał głos Przewielebny ks. Wikary Kopyto, który w treściwych słowach wlał w członków chóru ducha zachęty. Obecny na obchodzie pierwszy prezes chóru p. Skowron wzniósł toast na cześć „Harfy". Po małej przerwie zaśpiewano kilka pieśni oraz odczytano listy pochwalne dla zasłużonych około chóru „Harfa". Przew. ks. proboszcza oraz ks. wikarego Kuloka i Dra Pieczyka, Andrzeja Tobora jako też kierownika szkoły p. Kaniuta zaliczono w poczet członków honorowych. Obchód zakończono odśpiewaniem pieśni „Kochajmy się", „Orzeł Biały" i hymnem górnośląskim „Hej Bracia Ślązacy do pracy". Przebieg całego obchodu był bardzo uroczysty i pozostanie uczestnikom niewątpliwie w stałej pamięci.

O poparcie miejscowego rzemiosła.

Ostatni artykuł w naszej gazecie o smutnem położeniu rzemieślników w Radzionkowie wywołał olbrzymie wrażenie.

Jesteśmy przekonani, że obecnie kopalnia oraz dwór w Radzionkowie więcej będą popierały rzemieślników miejscowych, którzy są stałymi odbiorcami ich produktów. W Radzionkowie jest obecnie 120 blisko rzemieślników, a gdyby mieli dostateczną pracę i zarobek, gmina miałaby pełne kasy przez wpływy dochodów z podatków. Istniejący w miejscu Związek Samodzielnych Rzemieślników nie wykazuje żadnej działalności. W interesie każdego rzemieślnika więc leży, aby był członkiem i korzystał z porady i działalności takiej organizacji, która może okazać, że w groźnej dla istnienia wszystkich rzemieślników w chwili, potrafili stanąć w obronie ich interesów.

Nowiny Sportowe!

O mistrzostwo klasy A.

K. S. Haller Wielkie Hajduki — I. K. S. Tarn. Góry 2:0 (1:0).

Drużyna tarnogórska została pokonana przez swego największego rywala na boisku w Wielkich Hajdukach. Pomimo, że I. K. S. Tarn. Góry tymrazem stracił I. miejsce w tabeli, jednak ma największe szanse do zdobycia tytułu mistrza pierwszej serji. Porażkę tę nie należy brać tragicznie, ponieważ walka była bardzo ostrą, a rezultat przypisać należy jakiemuś przypadkowi. Gra prowadzona w szybkiem tempie i szczególnie w fazach podbramkowych, bardzo interesująca. Najlepsza część drużyny skupiła się w obronie. Jej należy się szczególnie pochwała. A. Ol.

REPTY NOWE.

W niedzielę, dnia 20 bm. gościła u miejscowego Klubu sportowego „Zgoda" I. drużynę K. S. „Jaskółka" Bobrowniki, przegrywając w stosunku 7:1. Gospodarze mieli przewagę od samego początku gry, aż do końca. Na szczególne wyróżnienie zasługują gracze klubu sportowego „Zgoda" pp. Wiśniowski, Larczyński, Konopka oraz Duda, którzy grali bardzo ambitnie i ofiarnie. Przebieg gry bardzo spokojny. Publiczność dopisała.

Odpowiedzi Redakcji.

Pani M. P. Czarna Huta. O pokątnych handlarzach mięsa poruszymy po zbadaniu sprawy, jak i również inne sprawy nam zapodane, jednak obecnie z powodu braku miejsca odkładamy to na później.

Pan E. G. Tarnowskie Góry. Urzędnik papierów tych wystawić panu nie mógł, jednak żadnej przyczyny nie miał, aby się do pana głośno odnosił. Na nieodpowiednie zachowanie się urzędnika może pan ewentualnie wnieść zażalenie do jego władz przełożonych.

Pani B. Sprawa objęta amnestją. Odpowiedzi nasze we wszystkich sprawach, co do porad są zupełnie bezpłatne.

Łańcuch prasowy.

p. Malok 1 zł. — wzywa: pp. Spałek A., Kokot, Pakosz, z Sp. Br.,
p. Dohn 1 zł. — wzywa: pp. sped. Śmieszkoła i Sznapkę z Sp. Br.,
p. Moszny 1 zł. — wzywa: pp.: Kalyta Ryszard, Wadowska Blanka,
p. Zawodniok 1 zł. — p. Foreitera Józefa,
p. Otto Büch 1 zł. — pp. Helenę Lambor i Dra Kralla,
p. Malczewski 1 zł. — p. kupca P. Knopa,
p. Wróbel 1 zł. — Bekonarnia Janoszka,
p. Knapikówna 1 zł. — p. bud. Jasiulek,
p. Drysz Filip 1 zł. — pp. Zoka Franciszka, kierownika pociągu, konduktora Mrochema i pałacza kolej. Puzika,
p. Kiczka 1 zł. — pp. sierżanta Józefa Harańczyka, Jana Opolsk.,
p. Janeczek Teodor 1 zł. — p. Miszurka pomoc. maszynisty,
p. Dzionsko 1 zł. — pp. Kurek Franciszke i Hojkowską, ul. Lasowicka 3,
p. Jendrysik Wiktor 1 zł.
p. Gertruda Stręciochowa 1 zł. — p. Cichonia Konrada z biura adw., p. Grzbieloka,
p. komisarz Buła 1 zł. — p. Dra Hagera,
p. Wasiłewski 1 zł.
p. Gwoździówna 1 zł. — urzędnika Karola Pancherza,
p. Tomankowa 1 zł.
p. Trochówna 1 zł. — pp. wójta Lasowic Wolnego, Zgraja z Lasowic,
p. Szwadźbowie 1 zł. — Dr. Lehmanna,
p. Kaczmarczykową z ul. Kolejowej,
p. Mainka 1 zł. — p. Hetmańczyka,
p. Janus Eryk 1 zł. — p. Błaszczykównę Martę,
p. Reitzig 1 zł.
p. Kunert 1 zł.
p. Wypior 1 zł. — p. budowniczego Warzechę,
p. Badziura 1 zł. — p. Stępniewskiego, ul. Krakowska,
p. Ćwiklińska 1 zł.,
p. Thomala 1 zł. — p. Mroncza Nowy Rynek,
p. Basitta Jerzy 1 zł. — p. Stiera Hugona,
p. Hasler Reinhold 1 zł. — p. Klima Adolf,
p. Biedal Fr. 1 zł. p. Rozemann Józef,
p. Kolczok 1 zł. — p. Pietrygę Ludwika i Matusika z Sp. Brackiej,
p. Minkus 1 zł. — p. Kozubka Pawła, werkmistra, p. Hałka Franciszka, rewizora pociągu, p. Gwoździa st. asystenta kol.
p. Roziński Roman 1 zł. — p. obyw. Ligonia, Zająca i Madejczyka z Strzybnicy,
p. Duda 1 zł. — pp. Szucmajera Józefa, Michalika Edwarda, Stanusia Wincentego,
p. Zielosko 2 zł. — pp. maszynistę Fleischera, kondukt. I. kl. Nolewaja i magazyniera Bogdoła,
p. Zając Jerzy 1 zł. — pp. Opielównę z dworca,
p. Kusz 1 zł. — pp. Szwarca Huberta, Jaksika Józefa,
p. Musioł 1 zł.,
p. Weicht 1 zł.,
p. Gzell 1 zł. — p. zawiadowcy sekcji warszt. Mitasa Franciszka,
p. Dr. Niesłańczyk 1 zł. — p. Polczyka mistrza kowalskiego,
p. Lukoszek 1 zł. — pp. Głombika Jana, maszynista I. kl., Kołocha Piotra maszynistę I. kl.,
p. Kolakowski 1 zł.,
p. Hanke 1 zł.,
p. Rozemann 2 zł. — p. Perela ul. Krakowska,
p. Rozemann 1 zł. — p. Glejcera ul. Sobieskiego,
p. Lisik 1 zł. — p. Bukala, mistrza rzeźn.
p. Zornowska 1 zł.,
p. Mroncz 1 zł.,
p. Klein Willi 1 zł.,
p. Krebs i Goldmann 1 zł. — p. L. Brauer,
p. Lubelski 1 zł. — p. Stajera (firma Erika),
p. Piechowiak 1 zł. — p. Hoppego mistrza rzeźnickiego,
p. Drowa Jarzyńska 2 zł.
p. Wochnik Jan ubranko wartości 7 zł.,
p. firma Bata 5 zł.,
p. Olesch 1 zł.,
p. Posmantier 1 zł.,
p. Stiller 1 zł. — p. kier. biura Karczewskiego,
adw. Wojtyna Jan 5 zł. — pp. inż. Niepokojczycki, Dr. Potyka
p. Stanik 1 zł. — p. Hoffmanna z Silezji,
p. Stępniewska 1 zł. — pp. Jerzy Roseyszewskiego por. 3 p. uł., Marjana Podkanowicza prof. w Tarn. Górach,
p. Herzowski 1 zł.
p. Markowicz 1 zł.,
p. Adamczewski 1 zł. — p. adwokata Grzbieloka i Hicenpichlera,
p. Buchtschik 1 zł. — p. Mikołajczyka z firmy Sedlaczek,
p. Dittrich 1 zł.,
p. Szmańda 1 zł.,
p. Markowicz 1 zł., — pp. Smaczną i kołejarza Hajduka,
p. Słomka 1 zł. — p. Feliksa Pałczyńskiego, ul. Karola Miarki,
p. Schoen Otto 1 zł.,
p. Bekers 1 zł. — p. spedytora Paruzela i rest. Kukofki Franc.,
p. Tudyk 1 zł. — p. obuwniczego Słotę ul. Dworcowa,
p. Drostwo Zabokrzyccy 2 zł.,
p. Nowak Hugo 2 zł.,
p. Szejka 2 zł., — p. adjunkta kol. Gołka Jana, st. asystenta Poloczka,
p. Bajer 1 zł.,
pani Kopecka 1 zł. — p. Kuletową, Pręczukową i Bagsikową,
p. Lach 1 zł.,
p. Kierysz 1 zł., — pp. Wojciecha Niestroja, Roberta Knapika, i Józefa Srokosza z Urzędu Pocztowego,
p. Spałek 1 zł. — pp. A. Miszudy, st. asystenta poczt., Jana Kandzię st. asystenta poczt. i emeryt. naczeln. Akcyz i Monopolu Jana Skorupę,
p. Bacik 1 zł. — pp. emerytowanego radcę kol. Wolczyka, ul. Sienkiewicza, Franciszka Zająca naczelnika Urz. Okręg. Bobrowniki,
p. Pietrucha Jan 1 zł. — pp. Daniela Gebauera ul. Sobieskiego (Sabisz), Małgorzatę Niedbałówne, ul. Gliwicka, Antoniego Adamusińskiego ul. Ratuszowa 7,
N. N. 1 zł. — p. Ema Pigłowa,
p. Bajer Jan 1 zł. — p. Anielę Słota u adw. Dewińskiego,
p. Spałek 1 zł.,
p. Wanka 1 zł.,
p. Moczyński 1 zł.,
p. Hajda 1 zł. — p. Fr. Kruka,
p. Pośpiech 1 zł.,
p. Blumenreich 50 gr.,
p. Kulik Ernst 1 zł. — p. Jana Mitasa,
p. Droździ 1 zł. — p. st. wachm. Józefa Łozińskiego,
p. Zuber 1 zł. — maszynistę I. kl. Biskupka Jana,
p. Kaźmierowski R. 1 zł.,
p. Kaźmierowski K. 1 zł. — p. Jana Bondkowskiego,
p. Kansy 1 zł. — p. Jaksika z Spółki Br.,
p. Kachel Paweł 1 zł. — p. Ziętka Ant.,
p. Kozok 1 zł.,
p. Szymik 1 zł. — p. kolej. Kołka,
p. Adam Wojciechowski 1 zł. — p. naczelnika Sądu Grodzkiego, sędziego okręgowego Adamskiego,
p. Anders 1 zł.,
p. Goryczka 1 para bucików — wzywa: B. Szajn ul. Piastowska,
p. Wojciechowski 1 zł., — pp. Krzykowski, Odrzywolski, Zowiślok Sp. Br.,
p. Brzoskówna Anna 1 zł. — pp. Franciszka Gattnera ul. Przemysłowa 37, p. Lipiankę naucz. w szkółce miejskiej,
p. Bukal 1 zł.,
p. Altaner 1 zł. — p. Murczyńską nauczycielkę z Tarn. Gór,
p. Laske 1 zł. — p. Iwańczukównę z Sp. Brackiej,
p. Soworka 1 zł. — pp. Werner Suchetzky, Kaczyniec,
p. Zając Alfonsy 1 zł. — p. Filip Walisko,
p. Fiszer Tomasz 1 zł. — p. Zejer (Wujek) Sp. Br.,
p. Hojka 1 zł.,
p. Kokoszka 1 zł.,

Różne wiadomości.

Lekarstwa stanieją.

W dniach najbliższych ukaże się rozporządzenie ministra Opieki Społecznej, na podstawie którego dotychczasowa taksa opłat za środki lekarskie w aptekach obniżona zostanie o 10 do 15 proc. Rozporządzenie to wejdzie w życie z dniem 1 grudnia.

Obniżka rozmów telefonicznych.

W tych dniach ukaże się rozporządzenie ministra Poczty, wprowadzające t. zw. powiatowe rozmowy telefoniczne, t. zn. rozmowy prowadzone w obrębie jednego powiatu. Dotychczas traktowane one były jako międzymiastowe i kosztowały od 1 do 2 zł., według nowej taksy kosztować będą tylko po 30 groszy.

Naczelny redaktor W. Gruszka w Tarn. Górach. — Odp. Józef Mainka w Tarn. Górach. — Redaktor odp. na Radzionków W. Tyczka w Radzionkowie.
Odp. za dział sport.: Olesch w Tarn. Górach. — Wyd. i Druk: Drukarnia Polska, Tarn. Góry, Rynek 13, Telef. 1034.